

Kevin T. Kelly. *New Directions in Moral Theology. The Challenge of Being Human*. London 1992 ss. IX+164. Geoffrey Chapman.

W angielskich środowiskach kościelnych, w zrozumiwały sposób przeważająco anglikańskich, obecne jest również piśmiennictwo teologiczne katolickie. Niemalże zasługi ma tutaj jezuicki Heythrop College, należący do Uniwersytetu Londyńskiego. Ks. Kevin Kelly, autor *New Directions in Moral Theology*, jest wykładowcą etyki chrześcijańskiej w tym właśnie college'u, a równocześnie pracuje duszpastersko w jednej z katolickich parafii w Liverpoolu. Autor jest znanym w Anglii teologiem moralistą, często publikującym w takich periodykach angielskich o problematyce kościelno-teologicznej, jak: „The Month”, „The Tablet” czy „The Way” Jest też autorem kilku książek dotyczących szczególnie tematyki moralnej życia chrześcijańskiego: *Conscience: Dictator or Guide?* (London 1967), *Divorce and Second Marriage* (London 1982) oraz *Life and Love* (London 1987). We wszystkich swoich pracach Kelly, rozważając istotne kwestie teologicznomoralne, ujmuje je w kontekście codziennych doświadczeń życia chrześcijańskiego, na co uwrażliwia go czynne zaangażowanie w duszpasterstwo. Podobnie w swoich wykładach dąży do tego, by teologia moralna bardziej wsłuchiwała się w doświadczenie życiowe Kościoła. *New Directions in Moral Theology* wyraźnie wpisuje się w tę perspektywę i dlatego została wydana jako trzecia pozycja w serii „Geoffrey Chapman Pastoral Studies” (dotąd opublikowano: G. A r b u c k l e. *Grieving for Change. A Spirituality for Refounding Gospel Communities* oraz Ch. D o d d. *Called to Mission. A Workbook for the Decade of Evangelization*). Kolejne pozycje tej serii będą poświęcone żywym problemom Kościoła końca XX w., w tym m.in. ewangelizacji w parafii, wyzwaniom *Christifideles laici* czy stanowi dzisiejszej teologii moralnej.

Mając właśnie na uwadze rozmaite problemy i wyzwania metodologiczne i praktyczne, jakim musi sprostać współczesna teologia moralna, Kelly chce swoimi rozważaniami przysłużyć się by ta dyscyplina teologiczna stawała się coraz bardziej uniwersalna i eku-

meniczna, nie tracąc przy tym swego chrześcijańskiego charakteru i trwając w swej katolickiej tradycji (s. IX).

W ostatnich latach Kościół, a szczególnie papież Jan Paweł II, wzywa wiernych do nowej ewangelizacji. Dostrzegając ścisły związek między ewangelizacją a moralnością, ks. Kelly chce podjąć zwłaszcza wezwanie do dialogu, o którym Kościół uczy od *Gaudium et spes* po *Redemptoris missio*. Chodzi o dialog nie tylko między samymi chrześcijanami, ale i wszystkimi ludźmi dobrej woli. W tym miejscu *New Directions* wyrastają wyraźnie z różnorodności kontekstu kulturowego i religijnego środowisk angielskich. Kelly świadomie dotyka tutaj pewnych kontrowersji i różnicy zdań w ocenie moralnej niektórych zagadnień między nauczaniem katolickim a anglikańskim. Ostatnio głośnym echem odbiła się debata nad moralną dozwolonością eksperymentowania na płodzie ludzkim. Jak wiadomo, anglikański biskup Yorku, J. Habgood, opowiedział się za jej możliwością do 14 dnia od poczęcia, czemu zdecydowanie sprzeciwili się katolicy arcybiskupi Anglii i Walii (por. „The Times” z 23 kwietnia 1990 r.). Na bazie tej kontrowersji Kelly, uznając dobrą wolę obu stron, stawia pytanie ogólniejsze o możliwość i znaczenie rozbieżności opinii moralnych w chrześcijańskiej moralności. Doszukując się tutaj najbardziej podstawowej płaszczyzny dla punktu wyjścia, autor znajduje ją w słusznie i integralnie rozumianej godności osoby ludzkiej (s. 27-30). Za L. Janssem omawia tu osiem wymiarów osoby, jako centrum moralności: osoba jako podmiot, jako podmiot ucieleśniony, jako część świata materialnego, jako żyjąca we wzajemnych relacjach do innych osób, jako istota społeczna, historyczna, jako równa z innymi, ale niepowtarzalna, jako wezwana do poznania i miłowania Boga (s. 31-60).

W kolejnym rozdziale Kelly stawia pytanie o miejsce zmienności w moralności. Wydaje się bowiem, że w moralność chrześcijańską z istoty swej wpisana jest zmienność, skoro chrześcijaństwo głosi wezwanie do nawrócenia, a to oznacza zmianę. Odrzucając skrajne rozwiązania nie da się dzisiaj utrzymać statycznego modelu moralności. Ludzkie doświadczenia historyczno-kulturowe pozwalają bowiem i jednocześnie domagają się coraz to nowego i głębszego rozpoznawania Bożego wezwania do pełni człowieczeństwa, realizowanego w świecie (co – jak zauważa autor – nie oznacza przyjęcia tu błędu etyki sytuacyjnej: s. 58-69). Ks. Kelly pisze, że „potrzeba stałej modyfikacji zwłaszcza moralnych zakazów w świetle nowego doświadczenia jest oczywistą konsekwencją uznania historycznego i kulturowego wymiaru bytu osoby ludzkiej” (s. 83). Istotną rolę spełnia w tym zadaniu prawe sumienie, formowane we wspólnocie Kościoła, które prowadzi człowieka do dobrych decyzji.

Współczesne tendencje zmierzające do przyznania kobiecie należnego jej miejsca w świecie Kelly zauważa i popiera także w obszarze teologii moralnej. Sądzi wręcz, że teologia moralna nie byłaby w pełni ludzka bez pełnego uczestnictwa w niej kobiet i jest to dla niego jeden ze znaków czasu (s. 91). Należy w tym kontekście uznać poważny wkład kobiet teologów moralistów w rozumienie i rozwój niektórych zagadnień, jak choćby kwestia moralnego działania. Dla przykładu C. Gilligan, B. Harrison czy M. B. Mahowald słusznie podkreślają, że celem moralnego rozwoju jest nie tyle indywidualna niezależność, ile raczej wzajemna współzależność. Wypływa to z głębokiego rozumienia osoby jako istoty żyjącej w relacjach współzależności (s. 95).

Odrębną partię swojej pracy teolog i duszpasterz angielski poświęca rozważaniom nad tym, co chrześcijańskie w ludzkiej moralności (s. 104-117). Objawienie Boże, fundament chrześcijańskiej wiary i moralności, pozwala „zrozumieć, że każde zachowanie ludzkie, pełne

mądrości i miłości, jest w istocie swej chrześcijańskie” Wzorem i źródłem tak pojmowanego życia moralnego jest Jezus Chrystus i tajemnica Boga w Trójcy Świętej. Natomiast do rozpoznawania i głoszenia takiego życia powołany jest Kościół jako nauczyciel moralności, czy to przez dostrzeganie znaków czasu, czy realizując swoją misję sakramentalną.

Autor włącza się również do trwającej już od pewnego czasu debaty nad „specificum christianum” moralności chrześcijańskiej. Kelly pyta, czy wiara chrześcijańska daje jakieś specjalnie uprzywilejowane rozumienie praktycznych problemów życia moralnego? Wydaje się, że tak, ale nie w sensie rzeczowym, lecz personalistycznym. Moralność chrześcijańska bowiem traktuje pierwszorzędnie o osobach, a nie o czynach. Za C. H. Doddem można powtórzyć, że prawo Chrystusowe (moralność chrześcijańska) jest wezwaniem do odtwarzania i realizowania w ludzkim postępowaniu jakości i ukierunkowania Bożego czynu zbawczego (s. 116). W tym sensie nie można zaprzeczyć, że moralność chrześcijańska ma swoje „specificum” w Chrystusie i Jego czynie zbawczym.

Nieodłącznym elementem świata moralnego chrześcijanina jest grzech z całym swoim nieludzkim charakterem oraz przebaczenie, które przywraca człowiekowi utraconą godność. Ks. Kelly przypomina w tym kontekście, że grzech pierwotny stał się „felix culpa”, jako że odkrył przed człowiekiem to, co najgłębiej ludzkie – potrzebę odkupienia. To zaś ofiarowane jest człowiekowi przez Boga z łaski, pomimo dokonującego się w grzechu odrzucenia Bożego daru życia i miłości (s. 125).

Mając na uwadze rozmaite trendy i liczne wyzwania, jakie stają dzisiaj przed teologią moralną, w epilogu do swojej pracy Kevin Kelly podejmuje swoisty dialog z Instrukcją Kongregacji Nauki Wiary z 1990 r. pt. *O powołaniu teologa w Kościele*. Zgadając się z głównymi tezami tego dokumentu, Kelly wyraża też pewien niedosyt i stawia pytania. Kościelny kontekst poszukiwań teologicznych, a w tym teologicznomoralnych, słusznie uwydatnia ważną wzajemność: Kościół potrzebuje teologii, teologia Kościoła. Autor uważa jednak, że Instrukcja zawiera za mało pozytywnych wskazań na temat współpracy magisterium hierarchicznego z teologią (s. 142). Wobec możliwej rozbieżności opinii między teologami a oficjalnym nauczaniem Kościoła podkreśla słuszne rozróżnienie na „disagreement” i „dissent” Pierwsza postawa, choć wyrażająca odmienną opinię od oficjalnej, pozostaje jednak w pozytywnym stosunku do nauczającego autorytetu Kościoła; druga natomiast jest nie do przyjęcia, jako tworząca swoiste „paralelne magisterium”, działające w opozycji do autentycznego Urzędu Nauczycielskiego Kościoła (s. 149). W tym kontekście różnicy zdań między Magisterium Ecclesiae a teologami Kelly przyznaje moralistom prawo do wypowiedzania opinii różnych od oficjalnego nauczania Kościoła, pod warunkiem działania z motywacji miłości i szczerzej troski o Kościół i jego misję oraz nieodrzucania kompetencji magisterium hierarchicznego do autorytatywnego nauczania. W opinii autora taka postawa teologów, w tym teologów moralistów, może i powinna pomagać rozpoznawać najgłębiej zamysł Boży i tym samym służyć Kościołowi w realizacji jego misji (s. 158).

Zamieszczony na końcu indeks osobowo-rzeczowy jest cennym uzupełnieniem *Nowych kierunków w teologii moralnej*.

Ks. Kelly przez całość swoich rozważań często odwołuje się do nauki Kościoła, zwłaszcza Vaticanum II i papieża Jana Pawła II, w tym do najnowszych jego dokumentów, jak *Sollicitudo rei socialis*, *Centesimus annus* czy *Christifideles laici*. Kelly umieszcza więc swoje rozważania w kontekście najnowszych orzeczeń Magisterium, robi to obiektywnie i z rozwagą. Jeżeli nawet formułuje opinie krytyczne, czyni to z widocznym „sensus ecclesiasticus”, chcąc znaleźć odpowiedzi na pytania i problemy, jakie towarzyszą poszukiwaniom

teologicznomoralnym w Kościele posoborowym. Książka ta daje też pewną próbę odczytania i swoistej interpretacji nauczania Kościoła w religijno-kulturowym kontekście świata anglosaskiego. Dlatego lekturę tej kolejnej pracy ks. Kevina T. Kelly wypada polecić nie tylko teologom moralistom, ale wszystkim zainteresowanym i zatroskanym o misję ewangelizacyjną Kościoła u kresu drugiego i progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa.

*Ks. Sławomir Nowosad*